

NOWENNA do Matki Bożej Rozwiązującej Węzły naszego życia



Obraz pt. „Maryja rozwiązująca węzły” został namalowany przez nieznanego artystę. Obraz ten jest czczony w kościele p.w. św. Piotra z Perlach w Augsburgu, w Niemczech, od 1700 roku. Autor tego dzieła zainspirował się medytacją św. Ireneusza z Lyonu (+ 208 r.), który w świetle porównania Adama z Chrystusem, dokonanego przez św. Pawła, analogicznie zestawiał Ewę z Maryją.

Dlaczego Maryja rozwiązuje węzły życiowe?

Św. Ireneusz twierdził: „Ewa przez swe nieposłuszeństwo zawiązała węzły nieszczęścia dla ludzkości, a więc Maryja, przeciwnie, przez swe posłuszeństwo je rozwiązuje”.

Natchniony tą maryjną myślą nieznany malarz bawarski namalował obraz, na którym widać Świętą Dziewicę rozwiązującą węzły naszego życia.

Przedstawmy z ufnością i nadzieją Świętej Dziewicy wszystkie węzły naszego życia, które nas krępują i ujarzmiają, ponieważ nasza Matka rozwiązuje je, pragnie przywrócić nam radość, która pochodzi od Boga.

NOWENNA do Matki Bożej Rozwiązującej Węzły

Każdy problem, trudność, niepowodzenie, jest jak życiowy węzeł. Maryja chce Ci pomóc rozwiązać sytuacje, z którymi sobie nie radzisz i które oddalają Cię od Boga, od człowieka czy od samego siebie.

Czasem sama rozwiąże Twój życiowy węzeł, a innym razem poradzi Ci, jak możesz to zrobić. Niekiedy podpowie co uczynić, by nie były one tak bolesne. Zawsze jednak będzie Ci szeptała do serca, że węzły są również błogosławieństwem, gdyż zachęcają do szukania u Niej pomocy. Cierpliwie przeżywany z Nią trud może odkryjesz jako łaskę. Przyjmij więc tę nowennę jako prośbę ze strony Maryji: Bądź ze mną na wszystkich drogach Twego życia

CZYM SĄ TE WĘZŁY?

To problemy, które bardzo często nosimy przez lata i przez które nie widzimy rozwiązania: węzły kłótni rodzinnych, nieporozumienia między rodzicami a dziećmi, brak szacunku, przemoc; węzły urazy między małżonkami, brak pokoju i radości na łonie rodziny, węzły lęku, węzły rozpachy małżonków, którzy się rozeszli, rozkład rodziny, węzły bólu spowodowane przez dziecko, które się narkotyzuje, które jest chore, które opuściło dom lub się oddaliło od Boga; węzły alkoholizmu, węzły naszego życia i naszych bliskich, kochanych; węzły zranień fizycznych lub moralnych zadane przez innych, niechęć torturująca nas tak boleśnie: poczuciem winy z powodu dokonanej aborcji, nieuleczalnymi chorobami, depresją, bezrobociem, strachem, samotnością, niewiarą, pychą.... Wszystkie te węzły są w naszym życiu konsekwencją grzechu.

O, węzły naszego życia!

Jak przygniatacie nasze dusze, obalacie nas, pozbawiacie radości nasze serca i pozbawiacie nawet woli życia.

Te węzły oddalają nas od Boga, krępują nasze ramiona, nogi, cały nasz byt i naszą wiarę, przeszkadzają nam rzucić się w ramiona miłującego Boga, jak dzieci, żeby Mu oddać chwałę i cześć.

Dziewica Maryja pragnie, żeby to się skończyło. Wychodzi nam dziś na spotkanie, żebyśmy oddali Jej wszystkie nasze węzły. Ona je rozwiąże, jedno po drugim. W tym nowym tysiącleciu, które jest maryjne, ponieważ Jej zostało poświęcone przez papieża bł. Jana Pawła II, Matka Boża jest bardziej niż kiedykolwiek gotowa działać i przyjść z pomocą tym, którzy powołują się na Jej miłosierdzie.

Tak się modlimy w tej nowennie:

1. Znak Krzyża Świętego
2. Akt żalu (skruchy)
3. Trzy pierwsze dziesiątki Różańca (części przypadającej na dany dzień)
4. Rozważanie na kolejne dni nowenny
5. Dwie ostatnie dziesiątki Różańca
6. Modlitwa do Matki Bożej rozwiązującej węzły
7. Znak Krzyża Świętego.

jedna nowenna na jeden węzeł

Do Maryi rozwiązującej węzły

Rozważania na dni nowenny

Pierwszy dzień

Ukochana Matko, Najświętsza Maryjo, Ty, która rozwiązujesz węzły zniewalające Twoje dzieci, wyciągnij ku mnie Twoje miłosierne dłonie. Dziś oddaję Ci ten węzeł... (wymienić go, jeśli to możliwe) i wszelkie zło w moim życiu, którego stał się przyczyną. Daję Ci węzeł, który mnie dręczy, czyni nieszczęśliwym i przeszkadza mi zjednoczyć się z Tobą i Twoim Synem Jezusem, moim Zbawcą. Uciekam się do Ciebie, Maryjo rozwiązująca węzły, albowiem ufam Ci i wiem, że nigdy nie wzgardziłaś grzesznym dzieckiem błagającym Cię o pomoc. Wierzę, że możesz rozwiązać ten węzeł, gdyż Jezus dał Ci wszelką władzę. Ufam, że zechcesz uwolnić mnie od tego zniewolenia, albowiem jesteś moją Matką. Wiem, że to uczynisz, ponieważ kochasz mnie miłością samego Boga. Dziękuję Ci, Matko ukochana.

Maryjo rozwiązująca węzły, módl się za mną.

Kto szuka łaski, ten znajdzie ją w dłoniach Maryi.

Drugi dzień

Maryjo, najukochańsza Matko, źródło wszelkich łask. Moje serce zwraca się dziś do Ciebie. Uznaję, że jestem grzesznikiem i że potrzebuję Twojej pomocy. Z powodu mojego egoizmu, uraz, braku wielkoduszności i pokory często odrzucałem łaski otrzymywane za Twoją przyczyną. Zwracam się dziś do Ciebie, Maryjo rozwiązująca węzły, abys wyprosiła mi u Twego Syna Jezusa czystość serca, wewnętrzną wolność, pokorę i ufność. Pomóż mi, abym przeżył dzisiejszy dzień, praktykując potrzebne mi cnoty. Ofiaruję Ci je jako dowód mojej miłości ku Tobie. W Twoje ręce składam węzeł... (wymienić go, jeśli to możliwe), który nie pozwala mi głosić chwały Bożej.

Maryjo rozwiązująca węzły, módl się za mną.

Kto chce Bogu ofiarować każdą chwilę dnia, prosi o pomoc Maryję.

Trzeci dzień

Matko Pośredniczko, Królowo nieba, Ty, której dłonie rozdają wszystkie bogactwa Króla, zwróć ku mnie Twoje miłosierne oczy. W Twoje święte dłonie składam ten zniewalający węzeł mojego życia..., wszelkie urazy i pretensje, których on jest przyczyną. Boże Ojczy, proszę Cię o przebaczenie moich win. Pomóż mi darować wszystkim, którzy świadomie lub nieświadomie stali się przyczyną mojego zniewolenia. Wiem, że rozwiązesz mój węzeł na tyle, na ile Ci zaufam. Przed Tobą, Ukochana Matko i w imię Twojego Syna Jezusa, mojego Zbawcy, który choć tak bardzo znieważony, potrafił przebaczyć - przebaczam teraz na zawsze tym osobom... a także samemu sobie. Dziękuję, Maryjo rozwiązująca węzły i proszę, módl się o rozwiązanie w moim sercu węzła urazy oraz tego zniewolenia, które Tobie teraz przedstawiam. Amen.

Maryjo rozwiązująca węzły, módl się za mną.

Kto chce łask, ten zwraca się do Maryi.

Czwarty dzień

Święta Matko Ukochana, dobra dla wszystkich, którzy Cię szukają, ulituj się nade mną. Składam w Twoje dłonie ten węzeł... Nie pozwala mi on trwać w pokoju, paraliżuje moją duszę, przeszkadza w kroczeniu za Panem i w oddaniu życia na Jego służbę. Rozwiąż ten mój życiowy węzeł, o Matko moja. Uproś u Jezusa uzdrowienie mojej sparaliżowanej wiary, która chwieje się pod wpływem uderzeń kamieniami. Wędruj ze mną, Matko ukochana i pomóż, bym zrozumiał, że dzięki tym kamieniom mogę stać się silniejszy, że one pomagają mi w wewnętrznym wzrastaniu, w tym, bym przestał szemrać, nauczył się w każdej chwili dziękować i - ufny w Twoją moc - zachował duchową radość.

Maryjo rozwiązująca węzły, módl się za mną.

Kto chce doświadczyć ciepła, zbliża się do Maryi, która jest odbiciem promieni Słońca.

Piąty dzień

Matko rozwiązująca węzły, wielkoduszna i pełna współczucia, zwracam się do Ciebie, by jeszcze raz złożyć mój węzeł w Twoje dłonie... Proszę Cię o Bożą mądrość, bym postępując w świetle Ducha Świętego, rozwiązał wszystkie trudności. Nikt nigdy nie widział Cię zagniewaną, wręcz przeciwnie, słowa Twoje były tak pełne łagodności, że widziano w Tobie serce Boga. Matko Ukochana, daj mi Twoją łagodność i dobroć, abym nauczył się wszystko rozważać w ciszy serca. I jak to czyniłaś w czasie Pięćdziesiątnicy, tak i teraz wstawiaj się u Jezusa, ażebym i ja doświadczył w moim życiu wylania Ducha Świętego. Duchu Boga – zstąp na mnie!

Maryjo rozwiązująca węzły, módl się za mną

Maryja wszystko może wyprosić u Boga.

Szósty dzień

Królowo Miłosierdzia, składam w Twoje dłonie mój życiowy węzeł... i proszę Cię o cierpliwość serca w czasie oczekiwania, aż go rozwiążesz. Naucz mnie wytrwałego słuchania słów Twojego Syna, szczerego spowiadania się, przystępowania z wiarą do Komunii św. i wreszcie - pozostań ze mną. Przygotuj moje serce na świętowanie z Aniołami łaski, którą mi wypraszasz.

Maryjo rozwiązująca węzły, módl się za mną.

Cała piękna jesteś, Maryjo i zmazy pierworodnej nie ma w Tobie.

Siódmy dzień

Matko najczystsza, zwracam się dziś do Ciebie, błagam o rozwiązanie tego węzła w moim życiu..., o wyzwolenie mnie spod władzy złego. Bóg udzielił Ci wszelkiej władzy nad demonami. Wyrzekam się dziś szatana i wszystkiego, co od niego pochodzi. Wyznam, że Jezus jest moim jedynym Zbawcą, moim jedynym Panem. O, Maryjo rozwiązująca węzły, zmiążdż głowę złego. Zniszcz pułapki, które stały się przyczyną zniewolenia w moim życiu. Dziękuję, Matko najukochańsza. Panie Jezu, wyzwól mnie przez Twoją najdroższą Krew.

Maryjo rozwiązująca węzły, módl się za mną.

Jesteś chwałą Jeruzalem i chlubą naszego narodu.

Ósmy dzień

Dziewico, Matko Boga, bogata w miłosierdzie, ulituj się nad Twoim dzieckiem i rozwiąż ten węzeł... w moim życiu. Proszę, nawiedz mnie jak nawiedziłaś Elżbietę. Przynieś mi Jezusa, ażeby On udzielił mi Ducha Świętego. Naucz mnie praktykować cnoty męstwa, radości, pokory, wiary i jak Elżbiecie, uproś mi łaskę napelnienia Duchem Świętym. Chcę, byś była mi Matką, Królową i Przyjaciółką. Daję Ci moje serce i wszystko, co do mnie należy: mój dom, rodzinę, dobra zewnętrzne i wewnętrzne. Należę do Ciebie na zawsze. Daj mi Twoje serce, bym mógł robić wszystko, co Jezus mi mówi.

Maryjo rozwiązująca węzły, módl się za mną.

Zbliźmy się z ufnością do Tronu łaski.

Dziewiąty dzień

Matko Najświętsza, Orędowniczko moja, Ty, która rozwiązujesz węzły, przychodzę dzisiaj, aby podziękować Ci za dobrą wolę w rozwiązywaniu mojego życiowego węzła. Ty znasz ból, który on spowodował. Dziękuję, o Matko moja, za osuszenie w Twoim miłosierdziu moich łez. Dziękuję, że wzięłaś mnie w swoje ramiona i pozwoliłaś mi przyjąć łaskę Boga. Maryjo rozwiązująca węzły, Matko moja ukochana, dziękuję Ci za rozwiązanie węzłów mojego życia. Okryj mnie płaszczem Twojej miłości, weź, mnie pod Twoją obronę, uproś światło i napelnij Twoim pokojem.

Maryjo rozwiązująca węzły, módl się za mną.

Modlitwy do Maryi Rozwiązującej Więzy

Maryja rozwiązująca węzły

Maryjo spraw zawikłanych,
to rzecz niesłychana,
dziś po raz pierwszy
zostałaś mi dana.

Maryjo spraw zawikłanych,
nie ma w tym przesady:
tych suptów jest tyle,
że sam nie dam im rady!

Maryjo spraw zawikłanych,
jestem pełen uznania,
że dla Ciebie nie ma
spraw nie do rozwiązania.

Maryjo spraw zawikłanych spójrz,
cały kłębek przede mną,
nie poradzę z nim sobie,
zlituj się nade mną!

Maryjo spraw zawikłanych,
tym kłębkim ja jestem –
zamotanym zupełnie,
rozwiąż go jednym gestem!

ks. Josef Weiger

Dziewico Maryjo, Matko Pięknej Miłości, Matko która nigdy nie opuszczasz dziecka wołającego o pomoc, której ręce nieustannie pracują dla dobra Twoich umiłowanych Dzieci, a serce przepętniają Boża Miłość i nieskończone Miłosierdzie, ach zwróć ku mnie swoje spojrzenie pełne współczucia. Ty wiesz jak bardzo brak mi nadziei i jak cierpię, i wiesz jak te węzły mnie paraliżują.

Maryjo, Matko, której Bóg powierzył rozwiązywanie zawiłości serc Jego dzieci, w Twoje ręce składam wstęgę mego życia. Nikt, nawet zły, nie może pozbawić Cię możliwości udzielenia mi miłosiernej pomocy. Nie ma takich węzłów, których Ty nie mogłabyś rozwiązać. Matko Wszechmocna, proszę weź dzisiaj tę zawiłość (wymienić, jeśli to możliwe) i dla chwały Boga, dzięki Twojej łasce oraz mocy wstawiennictwa u Twojego Syna Jezusa, mojego Wyzwoliciele, rozwiąż ją i rozwiąż na zawsze. Jesteś jedyną Poczyszczycielką daną mi przez Boga, umocnieniem moich wątłych sił, ubogaceniem w mojej nędzy, oswobodzeniem od wszystkiego, co przeszkadza mi być z Chrystusem. Przyjmij moje wołanie. Chroń mnie, prowadź, strzeż. Ty jesteś moja najpewniejsza ostoja.

Maryjo rozwiązująca węzły, módl się za mną.

Święta Maryjo, Matko Boża, Dziewico pełna łaski, która rozwiązujesz węzły! Rękoma pełnymi bożej miłości rozwiązujesz wszystkie trudności na drodze mojego życia. Każdy węzeł w Twoich dłoniach staje się prostą wstęgą mości Bożej! Rozwiąż więc Święta Dziewico Matko wszystkie węzły, które są skutkiem mojej samowoli, braku rozsądku i grzechu. Maryjo, oświeć mnie swoją miłością, abym dostrzegł, że węzły w moim życiu, skłaniają mnie do bliskości względem Ciebie, gdyż wobec życiowych problemów, często jestem całkowicie bezradny. Maryjo, zanurz tę bezradność w swojej miłości, wypełnij ją ufnością wobec Jezusa, ucząc mnie węzły zamieniać na błogosławieństwa, mocą bożej łaski, którą mi wypraszasz.

Amen.